

Materski, Wojciech

"Politbiuro. Mechanizmy polityczeskiej
własti w 1930-je gody", O. W. Chlebniuk,
Moskwa 1996 : [recenzja]

Dzieje Najnowsze 29/3, 231-235

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

O. W. Chlebniuk, *Politbiuro. Mechanizmy polityczeskoi vlasti w 1930-je gody*, Moskwa 1996, Izd. „Rossijskaja polityczeskaja encykłopedija”, ss. 296

Początek lat dziewięćdziesiątych przyniósł stosunkowo szeroki dostęp do archiwów post-sowieckich, w tym częściowo także do archiwaliów najwyższych gremiów partyjnych. Spowodowało to istny boom na publikacje gruntownie weryfikujące dotychczasowy stan badań nad dziejami ZSRR — również nad historią kolejnych mutacji partii bolszewickiej. W ramach tej fali prezentowaną książkę należy uznać za jedną z ważniejszych, sięgających do samego sedna mechanizmu decyzyjnego państwa totalitarnego, jakim była federacja sowiecka. Jej Autor był niewątpliwie dobrze przygotowany do podjęcia zakreślonej tytułem problematyki, o czym świadczą jego wcześniejsze publikacje, oparte na rozległych kwerendach w nowo odtajnionym postsowieckim zasobie archiwalnym²¹.

Sam temat uznać należy za w pełni oryginalny. Mimo wielu zarysów historii partii bolszewickiej dzieje jej Biura Politycznego jako odrębnej, w latach trzydziestych przez czas dłuższy faktycznie najwyższej instytucji władzy w państwie „nowego typu” nie doczekały się wartościowego ujęcia²².

Trzonem wykorzystanej przez Autora wielorakiej dokumentacji są tzw. cyrkularne (*rassyłocznyje*) protokoły posiedzeń Politbiura, których kompletem dysponuje Rosyjskie Centrum Przechowywania Zbiorów i Studiów Historii (dawniej: Centralne Archiwum Instytutu Marksizmu-Leninizmu). Z pozostałych zgromadzonych przez nie źródeł wymienić należy m.in. stenogramy lutowo-marcowego plenum KC WKP(b) z 1937 r., dziennik rejestracji osób przyjętych przez Stalina, dokumentację Biura Organizacyjnego i Sekretariatu KC WKP(b), zespoły osobowe (*licznyje fondy*) Wiaczesława Mołotowa, Anastasa Mikojana, Lazara Kaganowicza, Klimenta Woroszyłowa, Andrieja Andriejewa, Nikołaja Jeżowa, Grigorija Ordżonikidze, Waleriana Kujbyszewa, Siergieja Kirowa, Michaiła Kalinina i Andrieja Zdanowa, materiały komisji Politbiura — jego specjalnych organów roboczych, powoływanych do przygotowania stanowiska w określonych sprawach bądź nadzorowania wykonania określonej decyzji, a także opublikowaną (z udziałem Autora) korespondencję Stalina do Mołotowa²³.

²¹ Por. S. S. Chizniakow, O. W. Chlebniuk, *XVIII partkonferencyja: wremia, problemy, reszenija*, Moskwa 1990; O. W. Chlebniuk, *Prinuditielnyj trud w ekonomike SSSR. 1929-1941 gg.*, „Swobodnaja Mysl” 1992, nr 13; idem, *Stalin i Ordżonikidze. Konflikty w Politbiuro w 30-je gody*, Moskwa 1993; O. Khlevnyuk, R. W. Davies, *The Role of Gosplan in Economic Decision Making in the 1930's*, CREES Discussion Papers, SIPS nr 36, Birmingham 1993; R. W. Davis, O. W. Chlebniuk, *Wtoraja piatiletka: miechanizm smieny ekonomiceskoj politiki*, „Otieczestwiennaja Istorija” 1994, nr 3; O. Khlevniouk, *In Stalin's Shadow. The Career, Sergio " Ordzhonikidze*, New York-London 1995 [rozszerzona wersja wydania ros.]; O. Khlevniouk, L. Kochelewa, Ja. Howlett, L. Rogowaia, *Les Sources archivistiques des organes dirigeants du PC(b)R*, „Communism” 1995, nr 42-44; *Stalinskoje Politbiuro w 30-je gody. Sbornik dokumientow*, sost. O. W. Chlebniuk, A. W. Kwaszonkin, L. P. Koszelewa, L. A. Rogowaja, Moskwa 1995; O. W. Chlebniuk, *Istorija „Tajnoj istorii”*, „Swobodnaja Mysl” 1996, nr 3.

²² Jeśli nie liczyć publikacji powierzchownych, nastawionych głównie na systematyzację faktografii (kolejne składy, kadencje, zmiany w ich trakcie itp.) i bazujących niemal wyłącznie na materiałach publikowanych (komunikatach prasowych) — por. np.: J. Lowenhardt, J. R. Ozing, E. van Ree, *The Rise and Fall of the Soviet Politburo*, London 1992; *The Soviet Politburo: a Comparative Profile*, „Soviet Studies” 1972 nr 1, s. 3-23.

²³ *Pis'ma. W Stalina WM. Mołotowu 1925-1936gg. Sbornik dokumientow*, sost. L. Koszelewa, W. Lelczuk, W. Naumow, O. Naumow, L. Rogowaja, O. Chlebniuk, Moskwa 1995.

Nie udało się natomiast Chlebniukowi dotrzeć do większości protokołów specjalnych Politbiura, których komplet przechowywany w Archiwum Prezydenckim nadal nie jest dostępny²⁴. Wykorzystał tylko te, którymi posłużono się w latach trzydziestych celem poinformowania szerokich kręgów partyjno-państwowej nomenklatury o kilku wybranych sprawach, jak m.in.: tzw. sprawie Syrcow — Łominadze²⁵, sprawie „grupy antypartyjnej”²⁶, kampanii zniwanych jako akcji politycznych, studach nad *Krótkim kursem historii WKP(b)*. Oparł się też na tych wybranych ściśle tajnych materiałach z prac Politbiura, które odtajniono na potrzeby rozgrywki politycznej na początku lat dziewięćdziesiątych, gdy ważyła się kwestia delegalizacji KPZR — jako organizacji od początku zbrodniczej²⁷.

Nie uzyskał Autor też dostępu do przechowywanej również w Archiwum Prezydenckim dokumentacji roboczej posiedzeń Politbiura — materiałów wyjściowych do poszczególnych omawianych przez nie spraw, projektów nie uchwalonych bądź uchwalonych w innym kształcie decyzji, stenogramów dyskusji itp. Do części z nich zdołał jednakże dotrzeć pośrednio, wykorzystując fakt, iż materiały z różnych przyczyn nie udostępniane w Archiwum Prezydenckich, okazały się (we fragmentach) dostępne w innych archiwach — co Autor nie bez złośliwej satysfakcji podkreśla w części *Wstępu* dotyczącej spraw archeograficznych. Podobny fakt odnotowuje jeśli chodzi o archiwa resortowe — materiały cyrkularne (partyjne i rządowe) w jednych dotąd nie odtajnione, dostępne są w innych.

W sumie więc zgromadzoną podstawę źródłową określił Autor jako wystarczającą do realizacji podjętego zadania i z oceną tą wypada się zgodzić. Zgodzić należy się zarazem z konstatacją Autora o znikomej w kontekście podjętego tematu — tak co do ilości, jak i jakości — memuarystyce²⁸ i mało wartościowej historiografii. Jednak to archiwalia, jak

²⁴ „Biezdziejstwowat”, ożydaja wysoczajszego soizwolenija na otkrytijie etoj czasti dokumentow partii, biessmyslennoj” — pisze we *Wstępie* Autor (s.16), zdradzając swój pesymizm co do szansy na szersze otwarcie archiwów postsowieckich.

²⁵ Rozpatrywana w listopadzie 1930 r. na połączonym posiedzeniu Politbiura i Prezydium Centralnej Komisji Kontroli sprawa jakoby utworzenia w partii frakcji kontrewolucyjnej („na platformie prawicowej paniki”), której początek dała jawna i szeroka krytyka zakresu i skuteczności władzy wodza — opublikowanie przez zastępcę członka Politbiura, Siergieja I. Syrcowa, w dużym nakładzie broszury *O naszych uspiechach, niedostatkach izadaczach* (Moskwa 1930). Krytykę Syrcowa poparł sekretarz Zakaukaskiego Krajowego Komitetu Partii i członek KC WKP(b), Wissarion W. Łominadze. Poprzez sprokurowanie „sprawy Syrcow — Łominadze” Stalin przygotował uderzenie w Nikołaja Bucharina i Aleksieja Rykowa. Przez długie lata znany był tylko jeden stenogram posiedzeń Politbiura, właśnie „sprawy Syrcow — Łominadze”, na której nagłaśnianiu Stalin w dużym stopniu oparł rozgrywkę o pełną kontrolę nad partią.

²⁶ Rozpatrywana w listopadzie 1932 r. na połączonym posiedzeniu Politbiura i Prezydium Centralnej Komisji Kontroli sprawa „niedostatecznej aktywności”, a tym samym „antypartyjności” trzech działaczy wysokiego szczebla: Nikołaja B. Ejsmonta, Władimira N. Tołmaczowa i zasłużonego weterana partii Aleksandra P Smimowa (ten ostatni oskarżony osobiście przez Stalina... o zbyt częste branie urlopów).

²⁷ Prawdopodobnie dzięki temu ujrzał także światło dzienne tzw. Pakiet Nr 1, zawierający trzy różne zapisy zbrodniczej decyzji Politbiura z 5 marca 1940 r. w sprawie wymordowania 25 tys. polskich jeńców wojennych i więźniów.

²⁸ Funkcjonują co prawda wspomnienia najwyższych działaczy partyjnych lat trzydziestych, ale Autor ma o nich bardzo krytyczną opinię i nie uznaje ich za przydatne do założonej jako cel pracy wnikliwej analizy mechanizmu władzy. Por. *Khrushchev Remembers*, ed. S. Talbot, London 1971; [F Czujew], *Sto sorok biesied s Molotowym: Iz dniewnika F. Czujewa*, Moskwa 1991; tegoż, *Tak goworił Kaganowicz*, Moskwa 1992.

wspomniałem, tworzą niemal wyłączną podstawę warsztatu Chlebniuka i przesadzają o wartości pracy.

Jej cezurą może wydać się zaskakująca — dlaczego narracja dotyczy tylko lat trzydziestych, jeśli instytucja Politbiura powstała w 1919 r. i przeżyła Związek Sowiecki. Autora jednakże nie interesowały dzieje instytucji, lecz mechanizm podejmowania kluczowych decyzji w sowieckim państwie-partii. Z tego punktu widzenia wybrany okres lat trzydziestych — rozumiany przez Autora specyficznie, bo do czerwca 1941 r. — zasługuje niewątpliwie na wyodrębnienie. Właśnie w ich trakcie instytucja Biura Politycznego przeżyła znamiennej ewolucję: od roli bezdyskusyjnego centrum decyzyjnego w skali zarówno partii, jak i państwa do roli fasady, która — dla spełnienia wymogu formalnego — niemal mechanicznie akceptowała wszelkie posunięcia Stalina, z reguły nawet nie zbierając się, tylko drogą tzw. *oprośsu*²⁹. Argumentem dodatkowym, którym posłużył się Autor, motywując pominięcie okresu wcześniejszego, jest fakt, iż z całej historii partii bolszewickiej działalność Politbiura w latach dwudziestych jest opracowana stosunkowo najlepiej — do czego głównie przyczyniły się liczne publikacje na emigracji Lwa Trockiego. Można zgodzić się na takie podejście, jednak praca traktująca o całym okresie 1919-1941 byłaby bardziej przekonująca, przeprowadzałaby tę główną w sposób monograficzny.

Konstrukcja pracy jest chronologiczna, a proces przeradzania się Politbiura w organ posłusznie legitymizujący jednowładztwo Stalina podzielony został na sześć epizodów. Podziałem tym rządzą spektakularne fakty historii wewnętrznej, uogólnione jako istotne zwroty „linii generalnej”: rok przełomu (1930), kryzys systemu (1931-1933), pozór umiarkowanego kursu (1934), pierwsza fala terroru (1935-1936), wielka czystka (1937-1938), reorganizacja na szczytach władzy (1939-1941). Natomiast w ramach tak wyodrębnionych rozdziałów Autor skupia uwagę przede wszystkim na dwóch rzeczywiście kluczowych aspektach tematu: stronie organizacyjnej funkcjonowania Politbiura oraz mechanizmie podejmowania przez nie decyzji, czyli — jak to określa — „kuchni” skrywanej za fasadą formalnej procedury.

Kilkuletni proces uprzedmiotowywania przez Stalina Politbiura rozpoczyna się jesienią 1930 r. wraz z usunięciem z niego Aleksieja Rykowa i Siergieja Syrcowa — ostatnich oponentów polityki „wielkiego skoku”. Ta i kolejne zmiany odbywały się oczywiście na mocy decyzji Politbiura, cynicznie i bardzo umiejętnie — co Autor po wielokroć udowadnia — manipulowanego przez Stalina, który w większości konfliktów kreował się na nie biorącego w nich bezpośredniego udziału arbitra. Degradacja roli Politbiura uległa przyspieszeniu w 1935 r., wraz ze śmiercią dwóch głównych jego członków — Siergieja Kirowa i Waleriana Kujbyszewa. Wówczas to z inicjatywy Stalina faktycznie zostało zlikwidowane stanowisko drugiego sekretarza partii, a jego obowiązki rozdzielono pomiędzy członkami kierownictwa partii — w sposób istotnie ograniczający kompetencje Politbiura³⁰. Od tego momentu zaczęła się procedura

²⁹ Zachowane dokumenty najważniejszych decyzji Politbiura z końca lat trzydziestych i okresu późniejszego z reguły zawierają tylko trzy-cztery podpisy jego członków i notatkę na marginesie informującą, iż pozostali też są „za”. Zapadały one na ogół podczas nocnych bankietów na dacy Stalina w Kuncewie i trafiały jedynie do osobno numerowanych tzw. zbiorczych protokołów specjalnych Politbiura, o których istnieniu historycy dowiedzieli się dopiero po otwarciu Archiwum Prezydenckiego — por. faksymile decyzji Politbiura zapadłych tym trybem: *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. 1: *Jeńcy nie wypowiedzianej wojny sierpień 1939-marzec 1940*, Warszawa 1995, s. 128, 471.

³⁰ Przejęli je zastępca członka Politbiura Andriej Żdanow i nie wchodzacy w ogóle w jego skład Nikołaj Jeżow.

podejmowania ważnych decyzji prawie wyłącznie metodą *oprosu*, a liczba posiedzeń radykalnie zmalała.

W coraz bardziej bezbarwnej instytucji, której członkowie głównie angażowali się nie w pracę, lecz demonstrowanie uległości i wierności dla wodza, ostatnim podejmującym z nim dyskusję był Grigorij Ordżonikidze. Rozprawa z nim w lutym 1937 r., a wkrótce potem wyeliminowanie potencjalnych niepokornych członków Politbiura, Stanisława Kosiora i Włosa Czubara, oraz zastępcy członka, Pawła Postyszewa, zupełnie sparaliżowało pozostałych. Rezultaty czystki usankcjonował XVIII Zjazd WKP(b) w marcu 1939 r.³¹ Po zjeździe kończy się rola Politbiura jako regularnie zbierającego się naczelnego organu partii. Przekształca się ono definitywnie w „instancję doradczą przy Stalinie”.

Zarazem w końcowym okresie omawianej cezury zachodzi równoległy proces: przemieszczanie centrum władzy z Politbiura do Rady Komisarzy Ludowych. Już w odniesieniu do lat wcześniejszych Autor odnotowuje liczne fakty powstawania podinstytucji typu stałego, jak też powołanych *ad hoc*, do wypracowania rekomendacji (projektu decyzji) w konkretnych sprawach, a składających się z przedstawicieli delegowanych zarówno przez Politbiuro, jak i Radę Komisarzy Ludowych — działały np. stałe komisje tego typu zajmujące się obronnością, systemem pieniężnym i transportem kolejowym. Proces przeplatania się partii i państwa, kształtowania się hybrydy nie mającej wówczas precedensu w świecie, doprowadził do stanu rzeczywiście legitymizującego wprowadzone znacznie później przez sowietologów pojęcie „sowieckiego państwa-partii”. Spychanie partii teoretycznie na drugą pozycję po Radzie Komisarzy Ludowych, a faktycznie na trzecią po jednowładcy Stalinie, zdaniem Autora, ostatecznie zakończone zostało wraz z objęciem przez Stalina w maju 1941 r. funkcji premiera (przewodniczącego RKL). Tak ukształtowany system władzy najwyższej przetrwał bez zmian do 1953 r.

Poza szeregiem nowych ustaleń faktograficznych i przekonującym przeprowadzeniem tezy głównej pracy Autor weryfikuje szereg wcześniejszych hipotez i ocen. Najbardziej spektakularny charakter ma obecna w wielu miejscach książki polemika z zawartą we wcześniejszych opracowaniach tezą, jakoby w Politbiurze w latach trzydziestych funkcjonował podział na dwie zwalczające się frakcje — zwolenników radykalnych posunięć (Kaganowicz, Mołotow, Jeżow) i tzw. liberałów (Kirow, Ordżonikidze, Kujbyszew) — co animował zainteresowany utrzymaniem się tego podziału, umiejętnie go rozgrywający Stalin. Teza taka znalazła się w publikacjach zachodnich już w latach trzydziestych, jej główną zaś i w zasadzie jedyną podstawą źródłową był opublikowany w 1936 r. anonimowy materiał poświęcony tzw. pierwszemu wielkiemu procesowi moskiewskiemu — sądowi nad grupą czołowych działaczy partyjnych (m.in. Lew Kamieniew i Grigorij Zinowjew) w sierpniu 1936 r.³² Chlebniuk na

¹ Zatwierdzono wówczas następujący skład Politbiura: członkowie — A. Andrejew, S. Chruszczow, Ł. Kaganowicz, M. Kalinin, A. Mikojan, W. Mołotow, J. Stalin, K. Woroszyłow i A. Zdanow; zastępcy członków — Ł. Beria i N. Szwiernik. Liczbę zastępców członków podniesiono znacznie w lutym 1941 r., dokooptowując G. Malenkowa, A. Szerbakowa i N. Wozniesińskiego.

² *Kak podgotowłatsia moskowskij process. (Lz pis'ma starogo bolszewika)*, „Socjalistycznej Wiestnik” 22 XII 1936, nr 23/24, s. 20-23 i 17 I 1937, nr 1/2, s. 17-24. Do autorstwa tego tekstu przyznał się później znany sowiecki historyk Boris I. Nikołajewskij, informując, iż sensacyjne szczegóły z pracy Politbiura poznał z rozmów z przebywającym wiosną 1936 r. w Paryżu, Berlinie i Kopenhadze Nikołajem Buchari-

licznych przykładach udowadnia, iż nie było w Politbiurze stałych grup radykałów i liberałów. Przynależność do danej „frakcji” wynikała wyłącznie z aktualnie zajmowanego stanowiska (niekiedy doraźnie powierzonych zadań) w rządzie i na ogół wąsko rozumianego interesu resortu—w jednych sprawach dany członek Politbiura był „liberałem”, w innych „radykałem” (niekiedy na tym samym posiedzeniu), za każdym razem w innej konfiguracji personalnej.

Omawiana praca to niewątpliwie jedna z najwartościowszych pozycji historiografii rosyjskiej ostatnich lat, podjęty zaś przez Autora temat dotyczy samego sedna stalinizmu jako systemu władzy.

Wojciech Materski
Warszawa

Leonard Górnicki, *Prawo Trzeciej Rzeszy w nauce i publicystyce prawniczej Polski międzywojennej (1933-1939)*, Bielsko-Biała 1993, ss. 302

„Mussolini, Stalin lub Hitler stali się nosicielami prawd bezwzględnych”
(Ludwik Krajewski)

Cytat ten zasługuje na przypomnienie, podobnie jak poglądy i przemyślenia jego autora — Ludwika Krajewskiego, wybitnego znawcy prawa państwowego i administracyjnego II Rzeczypospolitej. Zawiera nie tylko groźne ostrzeżenie przed zwyrodnieniem systemu prawa w wyniku opanowania go przez ideologię totalistyczną — wszechogarniającą i dekretującą wszelkie przejawy życia. Jest jednym z licznych dowodów, że myśl prawnicza II Rzeczypospolitej nie pozostawała obojętna wobec zjawisk politycznych zachodzących za jej zachodnią granicą. Ludwik Krajewski³³ zwracał uwagę na zanik prawa naturalnego, przyrodzonego poczucia sprawiedliwości i woli ogółu, na silną ideologizację prawa oraz preponderancję zasady wodzostwa (*Fuhrerprinzip*) i wynikającą z niej nieomyślność charyzmatycznego wodza. Prawo niemieckie przestawało być konstrukcją opartą na zasadach kształtowanych przez wieki i wywodzącą się z zasad sformułowanych jeszcze w prawie rzymskim. Zmiany podyktowane założeniami ideologii nazistowskiej spowodowały, że państwo zaczęło ingerować we wszystkie sfery życia tak publicznego, jak i prywatnego. Prawa obywateli podlegały ochronie tylko wtedy i tylko o tyle, o ile zgodne to było z niezbyt jasno wyrażanym interesem partii rządzącej, z którym utożsamiono interes państwa. „W ten sposób — pisał Krajewski — z dziedziny konstrukcji naukowych przechodzimy od razu w dziedzinę twierdzeń irracjonalnych, w dziedzinę, w której kończy się rozumowanie, a zaczyna się wiara”³⁴.

W piśmiennictwie Odrodzonej Polski tematyce niemieckiej poświęcono wiele miejsca. Widoczne i uzasadnione też były obawy przed próbami siłowego doprowadzenia do zmian w Europie. W Niemczech porządek powersalski był powszechnie zniechęcony, a hasło

nem — por. S. F. Cohen, *Bucharin. Politiczeskaja biografija 1888-1938*, przekł. z ang., Moskwa 1992, s. 434-435, 524.

³³ L. Krajewski, *Doktryna prawna hitleryzmu*, „Głos Sądownictwa” 1939, nr 1, s. 3-12.

³⁴ Ibidem, s. 4.